

INFORMACJA SOLIDARNOSCI
Region Mazowsze

nr 60 /skróty/ Warszawa 29.06.1982

KRAKOW 13-16.06

13.06 o godz. 17 na apel RKW tłumy ludzi przybyły do kościoła w Nowej Hucie-Bieńczycech na mszę św. w intencji Ojczyzny. Ołtarz polowy ustawiony był na placu przed kościołem. Wierni wypełniali szczególnie dziedziniec, stali na ulicach między sąsiednimi blokami. Nad ich głowami krażyk helikopter z żołnierzami, wokół stały budy i wozy pancerne, w samochodach widziano snajperów wyposażonych w sztucery z celownikami optycznymi.

Po mszy św., kiedy odmawiano litanię do Matki Boskiej, ulicą przed kościołem zaczęły przejeżdżać wozy pancerne. W stronę Krzyża Nowohuckiego ruszył pochod, ZOMO zaatakowało go wodą z armatki i gazami łzawiącymi. Potem uderzyły na modlące się tłumy przed kościołem. O 18-tej mikoło się odbyć msza Święta na cześć Matki Boskiej Fatimskiej, na placu procesja - dzieci od komunii, dziewczynki w strojach krakowskich sypiące kwiaty przed Najświętszym Sakramentem. Proboszcz błągając 'panów żołnierów' by nie strzelali. Imdzie, wśród nich mnóstwo kobiet i dzieci, chronili się przed atakiem ZOMO do kościoła. Strumieniami wody zabarwionej na niebiesko zasiano nowy ołtarz.

Jak wynika z relacji w krakowskiej prasie związowej zgromadzeni przed kościołem nie stawiali właściwie oporu, czasem tylko odrzucały petardy. Walki toczyły się natomiast w innych częściach Nowej Huty. Budowano barykady z kawałków pojemników na śmieci. Rzucano kamieniami w żołnierzy, miotano torby foliowe z biakim lakierem w szyby pojazdów milicyjnych. Starcia trwały do późnej nocy, ZOMO żałobę ciskając głosami w bloki mieszkalne, wyciągały ludzi z klatek, znów urządzają żepanki na młodziczek. W komisariacie na osiedlu Zgody milicjanci, usuwając z mundurów numery identyfikacyjne, bili zatrzymanych palkami.

Tego dnia zaatakowano wychodzących z mszy w kościele Mariackim i na Bogile.

12.06 mieszkańców Nowej Huty obserwowali jak pełni żołnierzy żołnierzy budy dowozisko przed bloki mieszkalne cywilów, który rozrzucił ulotki wywieszające m.in. do marszu wokół Rynku Głównego i do 15-min. /17/ strajku włoskiego.

16.06 w Hucie im. Lenina odbył się strajk włókienni. Wydział P-64 rozpoczął go już w nocy z 12/13.06. Wg szacunkowych obliczeń produkcja na wszystkich trzech zmianach spadła o ok. 50%. Podobną formę protestu stosowali zakłady Zakładów im. Szadkowskiego. W Bipronafcie o godz. 12 pracownicy uczcili minutą ciszy pamięć zamordowanych górników. W Transprojektie protestowano przez całe 15-min. społnienie do pracy z wpisaniem na listę spóźnieni.

Po I zmianie, zgodnie z wezwaniem RKW odbyły się 'czarne marsze'. Do pochodu Huty im. Lenina dołączali się także pracownicy innych zakładów Nowej Huty, mieszkańców Krakowa, studenci, uczniowie. Trasa wieńka spod bramy Huty przez Plac Centralny koło Krzyża do kościoła NMP w Bieńczycech, gdzie zgromadziło się 50 tys. uczestników. Zostali oni zaproszeni na wspólną modlitwę.

W 'czarnych marszach' uczestniczyły również zakłady Transprojektu /ok. 30%, Bipronaftu /ok. 50%, Prodlewu, DODP, EPRDP, RDP i Zakł. im. Szadkowskiego.

OPOR

Z Kodeksu Pracownika Służby Zdrowia w warunkach stanu wojennego:

- ... Pamiętaj, że w czasie wojny sanitariusze byli zawsze w pierwszej linii - sami docierali do wszystkich potrzebujących pomocy.
- 1. Naszym /.../ obowiązkiem jest niesienie wszechstronnej pomocy wszystkim poszkodowanym, internowanym, aresztowanym, pobitym fizycznie i maltretowanym psychicznie. Trzeba także docierać do ich rodzin, powagając w staraniach o zwolnienie z więzienia, w tym ludzi chorych, którzy nadal przetrzymywani są w antyhumanitarnych warunkach. Trzeba im, taką nicieć pomoc materialną, m.in. płacąc skłalki na cele pomocy społecznej.
- 2. Mamy prawo i obowiązek domagać się wszelkimi dostępными środkami zaprzestania działalności prowadzącej do wymierzenie biologicznego ludności, przez pozbawianie jej podstawowych leków, środków higienicznych i dezynfekujących, ograniczenia żywnościowej, wstrzymywanie niezbędnych inwestycji w służbie zdrowia, nierespektowaniu przepisów bhp.
- 3. ... Wobec niesykanego zakłócania oficjalnych środków masowego przekazu mamy obowiązek rejestrowania i przechowywania wszelkich lekarskich danych dotyczących aktów przemocy ze strony władz, aresztowania ludzi chorych, wydawania zarządzeń sprzecznych z interesem zdrowia społeczeństwa.

Jednym zdaniem .

+++ 25.06 mieszkańców Radomia przez cały dzień składali kwiaty pod Pomnikiem Czerwca 76. +++ 26 i 28.06 w rocznicę wydarzeń Czerwca 76 i Czerwca 56 na placu Zwycięstwa w Warszawie składano kwiaty wokół krzyża i w miejscu, gdzie znajdowała się płaka poświęcona pamięci ofiar 'Wujka', palono świece i śpiewano pieśni religijne. +++ 18.06 w centrum Warszawy rozrzucono ulotki MRK 'S' oraz FSZZ 'S' upamiętniające rocznice Czerwca 56. +++ 16.06 w IBJ w Swierku rozrzucono i naklejano ulotki Solidarności, a o godz. 12 włączono syreny alarmowe, które udało się wyłączyć dopiero po 20 minutach. +++ W Hucie Warszawa - oprócz pojawiących się systematicznie od połowy czerwca nalepski 'Solidarność jest i będzie' - stanęły się oficjalne plakaty znakiem żółwia i swastyki. +++ 13.06 nad wiaduktem kolejki podmiejskiej Warszawa-Otwock u wylotu Płowieckiej wisiał transparent 'Solidarność', następnie nocy pojawił się drugi, zawieszony na linii wysokiego napięcia, żeby go zdjąć 15.06 w godz. 8.00-8.40 zatrzymywano po ciągi /TW 24/. +++ 14.06 w DT 'Sawa' w Warszawie umieszczyły się balony z napisem 'Solidarność' /TW 24/. +++ 'Przetwarzanie' z 16.06 drukuje opel studentów warszawskich uczelnian: 'Proponujemy, aby każdy, kto przychodzi pod Krzyż na Placu Zwycięstwa przynosił ze sobą bryłkę węgla lub kamieni i składał ją w miejscu tablicy ku czci pomordowanych górników. W ten sposób codziennie będzie tam komercyjna świadectwo naszej pamięci'. +++ Festiwal w Opolu - już raz przełożony z powodu bojkotu piosenkarzy - został estatecznie odwołany, ze znanych względów zgłosiła się jedynie I. Trojnowska. +++ Aukcja 250 proc 150 pięstyków warszawskich zorganizowana w pierwszą i ostatnią niedzielę maja w dzwonnicę kościoła św. Anny przyniosła 655 tys. zł na pomoc potrzebującym /Opornik 17/.

INTERNOWANI

Gdań. Mimo wielokrotnych wniosków lekarzy ośrodku, konsultantów i lekarzy NCK zdecydowanie nie zwalnia się chorych kobiet /m.in. z nadciśnieniem, poważnymi schorzeniami serca i nerek, chorobą wrzodową, nerwicą depresyjną/. Zalecenia lekarzy nie są uwzględniane lub realizowane są nadzwyczaj opóźnione.

W Gołdapi przebywa nadal 19 matek dzieci poniżej 16 lat.

Uherce. 13.06 siedemdziesięciu internowanych podjęło 7-dniową głodówkę protestacyjną domagając się m.in. zwolnienia z obozów kobiet i chorych. 4 osoby przewieziono do szpitala w Sanoku.

R. Szymański, pracownik OTV Katowice, członek KKK pracowników RTV, został uznany winnym zajść 16-18.06 w Uhercach /p. IS nr 49/ i obciążony kosztami 'zniszczeń' w wysokości 700 tys. zł, w tym 550 tys. na remont baraku, który nie był uszkodzony. Mały zakład Szymańskich został zajęty.

Andrzej Grzybowski głodujący od 15.05 /p. IS nr 55/ został przeniesiony do szpitala w Krakowie w stanie ciężkim.

Nowy Lubków. W nocy z 12/13.06 internowani wykamali kratę oddzielającą baraki i zorganizowali demonstrację na dziedzińcu ośrodka /wezwana przez służbę więziennej jednostki WOP otoczyła obóz, ale nie interweniowała/.

13.06 trzynastu internowanych podjęło bezterminową głodówkę domagając się zwolnienia kobiet i chorych. Do 22.06 sześć osób przewieziono do szpitala w Sanoku.

Kwidzyn. Longin Kiercul, z Białostockiego Komitetu Obrony Więzionych za Przemocionów, po 40-dniowej głodówce protestacyjnej został zwolniony na dwumiesięczny urlop /BI Reg. Białystok nr 23/.

KRONIKA BEZPRAWIA

24.06 Sąd Wojskowy w Warszawie przekazał do Sądu Wojewódzkiego i uchylił areszt tymczasowy wobec Wojciecha Sokolewicza /19 lat, uczeń IV klasy LO im. Reja, wiceprzewodniczący Klubu Szkoły Szkolnej/ i Markowi Marciniakowi /21 lat, uczeń ostatniej klasy Zasadniczej Szkoły Ogrodniczej/ oskarżonym o 'udział w związku mającym na celu przestępstwo' oraz - w przypadku Sokolewicza - 'o rozpowszechnianie fałszywych informacji'. Zarzuca się im udział w akcji na pomnik Dzierżoniańskiego oraz druk nielegalnych wydawnictw. Obaj chłopcy byli w śledztwie śledztwie bici. Emil Baranowski, 17-letni uczeń LO im. Reja, który w śledztwie skazał się na przeciwnika Sokolewicza, przed rozmową utonął w niewyjaśnionych okolicznościach. Jego matka oświadczyła na sprawie, że zeznania syna wymuszone biciem, i że miał je zamiar odwołać.

NIE NISZCZ! PRZEPISZ! PODAJ DALEJ!